Sygn. akt I ACa 1270/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski

Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędzia SO del. Ewa Harasimiuk (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa P. M. i K. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 154/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w części:

a. w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo P. M. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie (...) (czterdzieści tysięcy) złotych oraz o zapłatę odsetek od tej kwoty za okres od dnia 16 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

b. w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę (...) (trzydzieści tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 14 września 2007 r. do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz K. M.:

- zadośćuczynienia w kwocie (...) (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych także za okres od 14 września 2007 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r.,

- zadośćuczynienia w kwocie 2000 (dwa tysiące) złotych także za okres od dnia 3 listopada 2008 r. do 15 kwietnia 2012 r.,

- zadośćuczynienia w kwocie 4000 (cztery tysiące) złotych za okres od 3 listopada 2008r. do 18 stycznia 2009 r.,

- zadośćuczynienia w kwocie 2000 (dwa tysiące) złotych za okres od 3 listopada 2008 r. do 11 sierpnia 2009r.,

oraz odsetki ustawowe na rzecz P. M.:

- od zadośćuczynienia w kwocie 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych także za okres od 30 marca 2008 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r.

- oraz zadośćuczynienia w kwocie 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych za okres od 30 marca 2008 r. do dnia 7 maja 2008 r.;

2. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1270/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2012 r., wydanym w sprawie I C 154/10, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) S. A. (dalej (...) S.A.) z siedzibą w W. na rzecz P. M. kwotę 41.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę 152.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2012 r. (pkt II); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III); zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt IV) oraz nakazał pobrać od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 12.974 zł tytułem części kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni – pkt V.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 lipca 2006 r., na drodze o numerze (...) w miejscowości G. w gminie P., miał miejsce wypadek drogowy (czołowe zderzenie samochodu osobowego z ciągnikiem siodłowym), w wyniku którego poniosła śmierć na miejscu M. S. (1) – matka małoletniego K. M. oraz partnerka życiowa P. M.. W skutek tego zdarzenia K. M. doznał ogólnych potłuczeń oraz licznych otarć skóry klatki piersiowej, a P. M. ogólnych potłuczeń i ran powierzchniowych. (...) S. A. w W. ustaliła, iż w związku z przedmiotowym wypadkiem, u K. M. wystąpił uszczerbek na zdrowiu w wysokości 4%, zaś u P. M. w wysokości 2%

Według ustaleń Sądu Okręgowego, M. S. (1) zamieszkiwała z P. M. i K. M. oraz P. S., swoją córką z pierwszego związku w domu należącym do jej rodziców w G.. P. M. pozostawał z M. S. (1) w nieformalnym związku od 5 lat – konkubenci planowali pobrać się w drugiej połowie 2006 r., po wakacjach. M. S. (1) zakończyła edukację na etapie szkoły podstawowej. Była zatrudniona na podstawie umowy zlecenia w charakterze sprzątaczki w Sądzie Okręgowym w Gdańsku, zarabiając miesięcznie 1.100 zł brutto. Pracowała wieczorami, zaś w ciągu dnia zajmowała się swoimi dziećmi. P. M. pracował wówczas dorywczo (k. 250v).

Jak ustalił Sąd I instancji, po tragicznym w skutkach wypadku, małoletni K. M. zamieszkał w dziadkami ojczystymi. P. M. jeszcze przez rok przebywał w G., wynajmując tam mieszkanie i pracując. Następnie na żądanie swoich rodziców, gdy pojawiły się problemy wychowawcze z K. M., przeprowadził się do swoich rodziców. Obecnie wychowuje syna z pomocą jego dziadków. P. M. ma piętnastoletnie dziecko z pierwszego związku – nie utrzymuje z nim żadnych kontaktów, lecz łoży na jego utrzymanie w ramach świadczeń alimentacyjnych. Pracuje i uzyskuje dochód na poziomie około 1.000 zł netto miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił, że związek (...) był trwałą relacją, zbudowaną na uczuciu. Śmierć partnerki życiowej powoda spowodowała u P. M., który był świadkiem przedmiotowego wypadku, bezpośrednie skutki psychologiczne w postaci zaburzeń emocjonalnych oraz długotrwałe skutki, związane z koniecznością adaptacji do zaistniałej, całkowicie nowej sytuacji życiowej. Kolejnymi konsekwencjami wypadku były załamanie planów życiowych konkubenta, zwiększenie obowiązków wychowawczych w stosunku do syna oraz utrata wsparcia psychicznego ze strony bliskiej osoby. P. M., z powodu własnych zaburzeń adaptacyjnych nie był w stanie zaspokoić potrzeby wsparcia emocjonalnego K. M.. P. M. posiada jednak wysokie umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami, co wskazuje, iż wysoce prawdopodobnym jest, że utrata partnerki nie będzie rzutować na jego dalsze funkcjonowanie życiowe.

Obecnie P. M. nie jest chory psychicznie, wykazuje prawidłowy poziom ogólnej sprawności intelektualnej i nie przejawia trwałych zaburzeń struktury osobowości. Choć objawy stresowe, wywołane utratą partnerki, utrzymywały się u tego powoda do 2 lat po wypadku, nie spowodowały u niego zmian osobowości i uszczerbku na psychice. Nie istnieją także podstawy do przyjęcia, iż zaburzenia stresowe pourazowe mogą nawrócić lub ujawnić inne zaburzenia psychiczne, jak również inne komplikacje zdrowotne, związane ze śmiercią M. S. (1). Stan aktywności życiowej P. M. wrócił do normy.

Ustalenia Sądu I instancji wskazują, iż K. M. uchodzi w szkole za jednego z najlepszych uczniów i nie ma trudności w nauce. Nie stwarza też problemów wychowawczych, choć ze względu na niską samoocenę łatwo obraża się i reaguje zniechęceniem na niepowodzenia. Jest osobą skrytą. Pustka emocjonalna, wywołana brakiem matki oraz zerwaniem kontaktów z rodziną (przyrodnią siostrą i rodzicami matki), może wpływać na postrzeganie małoletniego, przez siebie samego, jako gorszego od rówieśników. Śmierć matki wywołała u powoda przejściowe zaburzenia reaktywne – nerwowość, nadpobudliwość, wybuchowość, płaczliwość, wybudzanie się w nocy, krzyczenie, problemy z mową, nieposłuszeństwo, gniew i agresję. W chwili śmierci M. S. (1) jej syn miał 4 lata, nie był więc w stanie poznawczo zrozumieć i świadomie zaakceptować konsekwencji straty matki. W rezultacie, jej śmierć nie spowodowała patologicznych zmian w strukturze psychicznej dziecka, mimo iż stracił podstawowe źródło oparcia i ukojenia w trudnych sytuacjach. Zaburzenia zachowania dziecka przedłużały się jednak w wyniku błędów wychowawczych popełnianych przez opiekunów. Objawy zaburzeń stresowych pourazowych utrzymywały się u K. M. przez ok. 2 lata po wypadku (zaburzenia snu, podwyższona drażliwość, wybuchy gniewu, odmowa spania samemu, powtarzająca się zabawa samochodami a przedstawiająca wypadek, regres nabytych umiejętności – moczenie i regres rozwoju mowy). Chłopiec nie był na grobie matki. Ojciec nie odwiedza z nim także dziadków macierzystych.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż w chwili zamknięcia rozprawy nie stwierdzono u K. M. zaburzeń neurotycznych ani psychotycznych. Objawy psychologiczne były skutkiem utraty matki i przeżyć związanych z separacją od niej, od ojca, co zburzyło poczucie bezpieczeństwa małoletniego. Dotkliwość urazu, w postaci udziału w wypadku komunikacyjnym, w którym zginęła matka małoletniego powoda, może jednak w przyszłości wywrzeć wpływ na sposób, w jaki K. M. będzie radził sobie w sytuacjach trudnych, szczególnie w okresie adolescencji – śmierć matki we wczesnym dzieciństwie zaliczana jest do czynników ryzyka wystąpienia depresji u osób dorosłych.

Sąd I instancji ustalił również, iż pismem z dnia 9 sierpnia 2007 r. P. M. zażądał od (...) S. A. w W. zapłaty na rzecz K. M. kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia. Z tego samego tytułu zarządzał na swoją rzecz kwoty 200.000 zł (pismo doręczone pozwanemu 13 października 2008 r.). Powodowie oparli swe przedsądowe wezwanie na treści art. 446 § 3 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c. W odpowiedzi na powyższe pismo, pozwana Spółka poinformowała w dniu 7 września 2007 r. o przyznaniu K. M., na podstawie art. 446 k.c., kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania. Następnie, w pismach z dnia 22 lutego 2008 r. oraz dnia 30 września 2008 r. powód wezwał (...) S. A. w W. do zapłaty na rzecz P. M. i K. M. kwot po 20.000 zł, tytułem zadośćuczynienia wywiedzionego z art. 445 k.c. za doznaną krzywdę, ból i cierpienie, zaś w piśmie z dnia 18 grudnia 2008 r. P. M. wezwał pozwaną do zapłaty na rzecz K. M. kwoty 258.000 zł oraz przyznania renty w wysokości 300 zł miesięcznie. Powód wskazał wówczas, jako podstawę prawną żądania, art. 446 § 2 zd. 1 k.c.

Strona pozwana w dniu 6 maja 2008 r. wypłaciła P. M. kwotę 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś w piśmie z dnia 15 grudnia 2008 r. odmówiła przyznania P. M. odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej oraz zadośćuczynienia za doznaną w następstwie śmierci M. S. (1) krzywdę. Jednocześnie, (...) S. A. w W. podjęła decyzję o wypłaceniu K. M. miesięcznej renty w wysokości 250 zł. Następnie, (...) S. A. w W., pismem z dnia 8 stycznia 2009 r., powiadomiła P. M. o przyznaniu K. M. kwoty 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, które to na początku sierpnia 2009 r. zostało podwyższone o 2.000 zł (k. 252v).

Powyższe ustalenia Sądu I instancji nie były przedmiotem sporu, a poczynione zostały na podstawie czterech opinii biegłych psychiatrów i psychologów, dokumentów złożonych do akt sprawy oraz zeznań powoda i świadka.

P. M. oraz małoletni K. M., zastępowany przez przedstawiciela ustawowego P. M. pozwem z dnia 21 stycznia 2010 r. wnieśli o zasądzenie od (...) S. A. w W.: na rzecz P. M. kwot: 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2008 r. do dnia zapłaty; 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2008 r. i 17.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.500 zł od dnia 30 marca 2008 r. do dnia 7 maja 2008r., a od kwoty 17.500 zł od dnia 30 marca 2008 r. do dnia zapłaty oraz na rzecz K. M. kwot: 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 13 września 2007 r. do dnia zapłaty; 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2007 r. do dnia zapłaty oraz 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.000 zł od dnia 2 listopada 2008 r. do dnia 20 stycznia 2009 r., od kwoty 2.000 zł od dnia 2 listopada 2008 r. do dnia 13 sierpnia 2009 r. oraz od kwoty 14.000 zł od dnia 2 listopada 2008r. do dnia zapłaty. Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z nich kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko, powodowie wskazali, że strona pozwana, jako ubezpieczyciel, jest legitymowana biernie w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 11 lipca 2006 r., w którym to zginęła matka K. M. i partnerka życiowa P. M., oraz przedstawili szereg argumentów na poparcie zasadności swych roszczeń co do zasady i wysokości.

(...) S. A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności, co do zasady, podnosząc jednocześnie, iż wypłaciła już na rzecz P. M. kwotę 2.500 zł a na rzecz K. M. kwotę 6.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, kwotę 50.000 zł na rzecz K. M. tytułem odszkodowania oraz przyznała K. M. rentę w kwocie 250 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu I instancji powództwo zasługiwało jedynie na częściową aprobatę.

W rozważaniach wywiedziono, iż wypłacone przez ubezpieczyciela kwoty zadośćuczynienia, po uwzględnieniu dodatkowo kwot zasądzonych wyrokiem, tj. 1500 zł. na rzecz P. M. i 2000 zł. na rzecz K. M. są adekwatne do rozmiaru doznanej na skutek wypadku krzywdy, cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywności i czasu trwania, a funkcja zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. została wypełniona. Za zasadne w całości uznał Sąd Okręgowy żądanie zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych małoletniego K. M. w związku z tragiczną śmiercią jego matki, oraz co do kwoty 40 000 złotych na rzecz P. M. z związku zez śmiercią osoby bliskiej – konkubiny – jako podstawę prawną wskazując art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Natomiast żądanie zasądzenia na podstawie art. 446 § 3 k.p.c. dalszego stosownego odszkodowania na rzecz K. M., oraz stosownego odszkodowania na rzecz P. M. zostało oddalone, gdyż zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło do pogorszenia sytuacji życiowej powodów z związku ze śmiercią M. S. (2), zaś element niemajątkowy winien być rozważany w oparciu o art. 446 § 4 k.p.c. po jego wejściu w życie, a wcześniej w oparciu o regulację zawartą w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., chociaż zacytowano również orzecznictwo wskazujące, iż art. 446 § 3 k.c. ma na celu pokrycie strat materialnych trudno uchwytnych, niekiedy niemożliwych wręcz do precyzyjnego wyliczenia, oraz że w ramach „stosownego odszkodowania" mieści się także zrekompensowanie uszczerbków o charakterze niemajątkowym (krzywdy), chociażby w postaci utraty osoby, na której pomoc i wsparcie mogłyby liczyć osoby bliskie w późniejszym czasie, kiedy tej pomocy i wsparcia będą potrzebować.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak było również podstaw do zasądzenia odsetek do dochodzonych roszczeń od dat wskazanych w pozwie, bowiem wysokość zasądzonych na rzecz powodów świadczeń jest wynikiem uznania Sądu, który określając ich wysokość wziął pod uwagę m.in. „ustalenia poczynione w toku postępowania przez biegłych sądowych, nieznane wcześniej ubezpieczycielowi", stąd Sąd zasądził odsetki dopiero od daty wyroku, oddalając żądanie w pozostałym zakresie.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

P. M. oraz małoletni K. M., zastępowany przez przedstawiciela ustawowego P. M. w apelacji z dnia 5 czerwca 2012 r. zaskarżyli wyrok w części oddalającej żądanie, tj. w pkt III i IV orzeczenia oraz wnieśli o zmianę wyroku Sądu I instancji, poprzez: zasądzenie na rzecz powoda P. M. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ponad zasądzone wyrokiem Sądu I instancji 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2008 r. do dnia zapłaty; zasądzenie na rzecz powoda P. M. odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia przez pozwanego w zapłacie kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych od dnia 13 listopada 2008 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r.; zasądzenie na rzecz powoda P. M. kwoty 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ponad zasądzone wyrokiem Sądu I instancji 1.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 marca 2008 r. do dnia zapłaty; zasądzenie na rzecz powoda P. M. odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia przez pozwanego w zapłacie kwoty 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od dnia 30 marca 2008 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r.; zasądzenia na rzecz powoda P. M. odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia przez pozwanego w zapłacie kwoty 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od dnia 30 marca 2008 r. do dnia 7 maja 2008 r.; zasądzenia na rzecz powoda P. M. kwoty 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2008 r. do dnia zapłaty; zasądzenia na rzecz powoda K. M. kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ponad zasądzone wyrokiem Sądu I instancji 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 listopada 2008 r. do dnia zapłaty; zasądzenia na rzecz powoda K. M. odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia przez pozwanego w zapłacie kwoty 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od dnia 2 listopada 2008 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r.; zasądzenia na rzecz powoda K. M. odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia przez pozwanego w zapłacie kwoty 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od dnia 2 listopada 2008 r. do dnia 20 stycznia 2009 r.; zasądzenie na rzecz powoda K. M. odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia przez pozwanego w zapłacie kwoty 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od dnia 2 listopada 2008 r. do dnia 13 sierpnia 2009 r.; zasądzenia na rzecz powoda K. M. kwoty 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2007 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda K. M. odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia przez pozwanego w zapłacie kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych od dnia 13 września 2007 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r. W przypadku, zaś gdyby Sąd Apelacyjny nie przychylił się do wniosku o zmianę wyroku Sądu Okręgowego wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania odwoławczego. (k. 260, 261).

Powodowie zarzucili zaskarżonemu wyrokowi naruszenie: art. 322 k.p.c. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, mających znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodom, a przez to orzeczenie go w niskiej wysokości, w stosunku do krzywdy doznanej przez powodów i aktualnych warunków gospodarczych i ekonomicznych; art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że wskutek śmierci M. S. (1) sytuacja życiowa powodów nie uległa znacznemu pogorszeniu; art. 445 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię poprzez zasądzenie przez Sąd I instancji zbyt niskiego zadośćuczynienia w konsekwencji przyjęcia, że przyznane przez ten Sąd kwoty 1.500 zł dla P. M. i 2.000 zł dla K. M. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, po uwzględnieniu kwot otrzymanych przez powodów w postępowaniu przedsądowym, stanowią adekwatną kompensatę za tę krzywdę; art. 446 § 3 k.c. przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie poprzez uznanie, że sytuacja życiowa powodów nie uległa znacznemu pogorszeniu i w konsekwencji, oddalenie w całości przez Sąd I instancji żądania powodów zasądzenia stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów; art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez ich błędną wykładnię poprzez zasądzenie przez Sąd I instancji zbyt niskiego zadośćuczynienia w konsekwencji przyjęcia, że przyznana przez ten Sąd kwota 40.000 zł dla powoda P. M. stanowi w aktualnie obowiązujących stosunkach społecznych, w szczególności gospodarczych i ekonomicznych oraz przy uwzględnieniu krzywdy powoda P. M., adekwatną kompensatę za tę krzywdę oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niezastosowanie oraz art. 481 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się powodom od dnia wydania wyroku, jak również poprzez oddalenie roszczenia powoda P. M. o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 2.500

zł i powoda K. M. od kwoty 4.000 zł i 2.000 zł wypłaconych powodom przez pozwanego w toku postępowania przedsądowego z przekroczeniem terminu, o którym mowa w art. 14 ust. 1 ww. ustawy (k. 259, 260).

(...) S.A. z siedzibą w W. w apelacji wniesionej w dniu 19 czerwca 2012 r., zaskarżyła wyrok w części, tj. w pkt. I, II, IV oraz V w całości oraz wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i kosztów opłaty pełnomocnictwa, wg norm przepisanych (k. 291).

Pozwana Spółka zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 448 k.c., przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że powołany przepis ma zastosowanie do stanu faktycznego sprawy i stanowi podstawę prawną do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodów. Nadto, (...) S. A. w W. podniosła zarzut naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 233 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik spraw, przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci przyjęcia, że wypłacone dotychczas kwoty z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. nie pokrywają szkody, jaką odnieśli powodowie wskutek wypadku (k. 291).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Co istotne, stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był przedmiotem sporu. W zasadniczym stopniu zasługiwała na podzielenie również ocena prawna dokonana przez Sąd Okręgowy z uwzględnieniem uzupełnień i interpretacji przedstawionej w niniejszym uzasadnieniu, która skutkowała – wobec uznania częściowej zasadności wniesionych przez strony środków odwoławczych i częściowo zasadnych zarzutów w nich podniesionych – koniecznością zmiany wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 kwietnia 2012 r.

Otóż stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (sygn. akt III CZP 32/11), zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zatem, podstawę roszczenia dotyczącego zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł na rzecz P. M. oraz zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł na rzecz K. M. stanowiła, co do zasady, regulacja z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., bowiem najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie ustawy introdukującej art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10). Innymi słowy, konstrukcje zawarte przez ustawodawcę w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz 446 § 4 k.c. są tożsame w skutkach, zaś to, co je odróżnia, to możliwość zastosowania, z uwagi na umiejscowienie deliktu na osi czasu. Zrozumiałym jest przecież, iż przed dniem 3 sierpnia 2008r. osoby spełniające przesłanki podmiotowe wynikające z art. 448 k.c. również korzystały z ochrony, jaką po tej dacie doprecyzowano w ramach art. 446 § 4 k.c. Odmienne ujęcie byłoby niedopuszczalne, jako niezgodne z rolą przyznaną przez ustawodawcę w ww. unormowaniu oraz braku oparcia w obowiązującym ówcześnie, porządku prawnym.

Kluczowym było zatem ustalenie kręgu pomiotów, które, w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r., legitymowane są do dochodzenia zapłaty zadośćuczynienia z tytułu krzywd związanych ze śmiercią osoby bliskiej. W opinii Sądu Odwoławczego, z uwagi na szczególny charakter konstrukcji świadczenia kompensacyjnego, zawartej w

art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zwłaszcza w kontekście znowelizowanego art. 446 k.c., ów krąg należy określać możliwie wąsko – adekwatnie do zakresu art. 446 k.c. Zgodnie z dominującym w orzecznictwie poglądem, co do tożsamości ochrony przyznanej w art. 448 k.c. (która w ogóle umożliwia dochodzenie zapłaty zadośćuczynienia z tytułu czynu zabronionego, popełnionego przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) z ochroną wynikającą z art. 446 § 4 k.c. słusznym jest przyjęcie, że osobami, które mogą skutecznie ubiegać się o zapłatę omawianego zadośćuczynienia są li tylko „najbliżsi członkowie rodziny zmarłego" – art. 446 § 4 k.c. Do tego kręgu uprawnionych podmiotów odwoływał się także zawsze § 3 cytowanego przepisu. Istotnie, zakres podmiotowy art. 448 k.c. jest szerszy i uzależnia skuteczność roszczenia jedynie od naruszenia dobra osobistego. Nie budziło jednak wątpliwości Sądu, że skoro zastosowanie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przed dniem 3 sierpnia 2008 r. odpowiada zastosowaniu art. 446 § 4 k.c. po wejściu w życie nowelizacji kodeksu cywilnego, podmiot uprawniony do żądania zadośćuczynienia należy traktować wąsko, tzn. zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c., a potem także § 4 cytowanego przepisu. Przemawia za tym ugruntowana w orzecznictwie i doktrynie wykładnia przywołanych norm (wyrażona w także w zacytowanym przez Sąd Okręgowy orzecznictwie).

Na płaszczyźnie niniejszej sprawy oznacza to, iż powód P. M. nie był legitymowany czynnie do wystąpienia z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia, w związku ze śmiercią M. S. (1). W dacie jej zgonu współtworzyli oni nieformalny związek – konkubinat – który zarówno wówczas, jak i obecnie, nie jest traktowany jako rodzina sensu stricto. To z kolei pozbawia P. M., abstrahując od stopnia bliskości tych relacji, przymiotu „członka rodziny zmarłego" i w konsekwencji, czyni jego powództwo w powyższym zakresie bezzasadnym od strony podmiotowej. Co zrozumiałe, powyższe przesądziło także o braku zasadności żądania zasądzenia odsetek od dochodzonej kwoty – 40.000 zł już uwzględnionej wyrokiem Sądu oraz 30.000 zł, co do których Sąd I instancji oddalił powództwo.

Rację miała zatem skarżąca Spółka, iż Sąd Okręgowy, oceniając zasadność pozwu, błędne zastosował dyspozycję art. 448 k.c. (k. 291). Z powyższych względów nie mogły okazać się skuteczne zarzuty P. M. naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 322 k.c. i 233 k.p.c. (k. 260), a żądanie zasądzenia na rzecz tego powoda kolejnych 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci konkubiny M. S. (2) w ocenie Sądu Apelacyjnego pozbawione jest materialnej postawy prawnej.

Przedmiotowy zarzut (...) S.A. z siedzibą w W. był trafny jedynie w zakresie dotyczącym powoda P. M., zaś w części roszczenia K. M., nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd I instancji słusznie ocenił zasadność żądania małoletniego K. M., zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości, a Sąd Apelacyjny aprobuje tę ocenę w pełni.

Wymaga przypomnienia, że przepisy k.c. nie zawierają żadnych kryteriów, które należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. W konsekwencji, wysokość zadośćuczynienia oceniana jest zawsze przez Sąd ad casu. Nie ulega wątpliwości, że Sąd w trakcie dokonywania takiej oceny powinien mieć na względzie w szczególności rodzaj, natężenie i czas trwania cierpień fizycznych oraz psychicznych poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX 153254). Oczywiste jest także, iż zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być symboliczne. Nie może być jednocześnie niewspółmierne do rozmiaru doznanej krzywdy, nie spełnia bowiem roli represyjnej w stosunku do podmiotu odpowiedzialnego za doznaną krzywdę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX 50824).

Bez wątpienia, z niekwestionowanych przez strony opinii biegłych sądowych i lekarzy specjalistów jednoznacznie wynikało, iż K. M. doznał, na skutek utraty matki, głębokiej krzywdy, która odcisnęła trudne do wyobrażenia piętno na jego psychice, a w konsekwencji, dalszym życiu (rokowanie na przyszłość nie jest pewne). Sąd zważył przy tym, że czteroletni wówczas K. M. z pewnością nie był w stanie do końca zrozumieć i odczuć ogromu straty, która dotknęła go w wyniku wypadku z dnia 11 lipca 2006 r., jednak należało również uwzględnić, iż mimo braku zasobów emocjonalnych i poznawczych u małoletniego dziecka, śmierć matki we wczesnym dzieciństwie zaliczana jest do czynników ryzyka wystąpienia depresji u osób dorosłych. Nie bez znaczenia było to, iż śmierć M. S. (1) pozbawiła K. M. nie tylko jednego opiekuna, ale również odsunęła od niego drugiego – ojca P. M.. Otóż konkubent zmarłej, pogrążony w żałobie, nie

był w stanie zaspokoić zwiększonych potrzeb ich wspólnego dziecka. Ponadto, diametralna zmiana sytuacji życiowej pociągnęła za sobą również zmianę otoczenia i rozłąkę z rodziną (dziadkami macierzystymi, a w początkowym okresie po zdarzeniu również z ojcem, który z przyczyn ekonomicznych pozostał na W.).

Dlatego też, Sąd w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oddalił powództwo P. M. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł oraz o zapłatę odsetek od tej kwoty za okres od dnia 16 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1. a).

Rację mieli powodowie, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, iż po stronie powodowej nie zaistniały przesłanki warunkujące przyznanie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. Ów zarzut trafny był jednak wyłącznie w części dotyczącej powództwa K. M..

Otóż w myśl art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Zgodnie z treścią ww. przepisu osobami legitymowanymi do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym są wyłącznie najbliżsi członkowie rodziny. Zatem, występują tu dwa elementy, które muszą wystąpić kumulatywnie – bliskość relacji oraz formalny stosunek rodzinny. Jak zauważono uprzednio, P. M. nie był członkiem rodziny zmarłej M. S. (1), a jedynie jej konkubentem. Nie przysługuje mu w konsekwencji żądanie wywiedzione z art. 446 § 3 k.c.

Odmiennie sytuacja przedstawia się w przypadku małoletniego K. M., syna P. M. i M. S. (1), który spełniał obie ustawowe przesłanki, uprawniające go do otrzymania od podmiotu odpowiedzialnego za śmierć matki (sprawcy wypadku lub ubezpieczyciela) stosownego odszkodowania.

Sąd zważył, iż w myśl unormowania zawartego w art. 824^1 § 1 k.c. suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Zasadą jest więc, że odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości szkody. Należy podzielić pogląd, że stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza (...) rozmiar należnego odszkodowania (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX 175463). Innymi słowy, naprawienie szkody powinno prowadzić do przywrócenia w jak największym stopniu stanu poprzedzającego zaistnienie szkody (art. 363 k.c.). Sąd Apelacyjny w pełni podziela przy tym stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 2010 r., wydanym w sprawie IV CSK 79/10, zgodnie z którym art. 446 § 3 k.c. nie uzależnia przyznania odszkodowania od tego, by stan majątkowy osoby najbliższej zmarłego był zły, ale od tego, by stan ten uległ znacznemu pogorszeniu. Warto również zaznaczyć, że pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (tak SN w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. akt I CSK 149/09).

Tym samym, celem skutecznego dochodzenia odszkodowania K. M. winien przedstawić okoliczności pozwalające na ustalenie szkody – w tym partykularnym przypadku – różnicy w stanie majątkowym przed - i po dniu 11 lipca 2006 r., tj. omawianego faktu znacznego pogorszenia stanu majątkowego.

W niniejszej sprawie koniecznym było więc zbadanie stanu majątku strony powodowej poprzedzającego zaistnienie szkody, tj. ustalenie sytuacji majątkowej małoletniego powoda w okresie poprzedzającym tragiczny w skutkach wypadek. Strona powodowa wykazała przez Sądem Okręgowym, że M. S. (1) zamieszkiwała razem z powodami oraz że miesięcznie uzyskiwała z tytułu umowy zlecenia kwotę 1.100 zł brutto. Jednak wysokość zarobków nie jest jedynym elementem, który należy uwzględnić, przy ocenie szkody w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

Warto bowiem przypomnieć, że odpowiedzialność odszkodowawcza uregulowana w przytaczanym przepisie oparta jest, obok aspektu majątkowego, również na zmianach w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na sytuację materialną poszkodowanych, przy czym sam fakt poczucia krzywdy nie stanowi podstawy do żądania odszkodowania. Z kolei na zasadność żądania wskazywałyby takie okoliczności jak: choroba, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego, powstały wskutek przedmiotowego zdarzenia, brak opieki.

Nie budzi wątpliwości, że konieczne byłoby udowodnienie istnienia tych czynników w toku procesu. Tożsame stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie IV CK 445/03.

Istotnie, z opinii biegłych wynika, że zdarzenie ubezpieczeniowe, stanowiące podstawę faktyczną żądań powodów, odcisnęło piętno na zdrowiu psychicznym małoletniego syna zmarłej. Co więcej, jest ono niemożliwe do zdefiniowania, zwłaszcza w sferze jego wpływu na przyszłe życie dziecka. Jednocześnie, biegli wskazali na inny skutek wypadku z dnia 11 lipca 2006 r. – brak oparcia w osobie, będącej opiekunem K. M., jak również osoby, która faktycznie wykonywałaby czynności, składające się na opiekę – przygotowanie posiłków, dbanie o porządek, edukację, higienę.

Nie budziło wątpliwości Sądu, iż jaskrawym przykładem pogorszenia sytuacji jest właśnie nieusuwalna nieobecność matki K. M., która na płaszczyźnie materialnej oznacza konieczność zaangażowanie osoby, pełniącej obowiązki typowe dla osoby, która wykonuje realną opiekę nad dzieckiem i domem. Trzeba pamiętać, iż M. S. (1) w ciągu dnia, podczas nieobecności P. M., zajmowała się dziećmi i domem, a pracowała gdy ten wracał z pracy (zeznania powoda). Niewątpliwie, w obecnej sytuacji gospodarczo-ekonomicznej, P. M., jako osoba pracująca na utrzymanie siebie i syna, nie będzie w stanie wypełnić tej luki własną osobą (obowiązek pracy). Z uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia, nie uda mu również się zatrudnić osoby trzeciej, która świadczyłaby realną pomoc, na poziomie zbliżonym do matki dziecka. Z pewnością, nie osiągnie tego także przy uwzględnieniu renty przyznanej przez pozwaną K. M.. Mając to na względzie, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że dochodzona w pozwie dodatkowa kwota 30.000 zł - ponad już wypłacone przez Ubezpieczyciela z tego tytułu 50 000 złotych zrekompensuje, obecne, ale i przyszłe pogorszenie sytuacji życiowej małoletniego, uwzględniwszy wypłacaną małoletniemu powodowi przez pozwaną Spółkę rentę (250 zł. miesięcznie), oraz otrzymywane świadczenia (zasiłek rodzinny 170 zł. miesięcznie), oraz konieczność zaspokajania tych potrzeb co najmniej do uzyskania pełnoletniości przez tego powoda, a w istocie do chwili zakończenia przez niego procesu edukacji i nabycia możliwości zatrudnienia i samodzielnego zaspokajania swoich potrzeb bytowych.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 z 2003 r., poz. 1152 ze zm. - dalej jako u.o.u.o.), podniesionego w apelacji powodów (k. 260), Sąd miał na uwadze, iż stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z uwagi na to, że pomiędzy stronami postępowania stopa odsetek za opóźnienie nie została oznaczona, powodom należą się odsetki ustawowe – art. 481 § 2 k.c. Z kolei zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Żądanie zasądzenia odsetek, w kontekście roszczenia strony powodowej zostało dodatkowo unormowane w treści art. 14 ust. 1 u.o.u.o. Otóż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Nie powinno przy tym budzić kontrowersji, iż mimo że ww. unormowanie literalnie traktuje o odszkodowaniu, to znajduje ono także zastosowanie do zadośćuczynienia, mającego swe źródło w zdarzeniu ubezpieczeniowym, rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela.

Sąd Apelacyjny nie podzielił tej linii orzecznictwa, którą przedstawił w uzasadnieniu Sąd Okręgowy, stojąc na stanowisku, iż zarówno rozmiar krzywdy, jak i szkody znany był pozwanej Spółce już w chwili prowadzenia postępowania na skutek zawiadomienia o szkodzie i nie uległ on zmianie w toku procesu. Błędnie zatem Sąd I instancji zasądził ustawowe odsetki od dnia orzekania. Wszak obowiązek spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela powstał z chwilą zgłoszenia mu zdarzenia ubezpieczeniowego i datą wezwania do zapłaty partykularnej kwoty, nie zaś z datą wydania orzeczenia w postępowaniu przed sądem powszechnym. Nie ma przy tym znaczenia, czy żądanie wyrażone w pozwie zostałoby uwzględnione w części, czy też w całości. Ów fakt determinuje jedynie górną granicę odpowiedzialności i nie wpływa w żadnym stopniu na bieg terminu określonego jednoznacznie przez ustawodawcę w art. 14 u.o.u.o.

Z aktach sprawy znajdują się niekwestionowane przez pozwaną dowody doręczenia wezwań do spełnienia poszczególnych świadczeń na rzecz powodów i tak (...) S. A. w W. została wezwana do uiszczenia na rzecz K.

M. świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej tego powoda w dniu 13 sierpnia 2007 r. (k. 30). Oznacza to, iż ww. świadczenia, w wysokości uwzględnionej przez Sąd, stały się wymagalne z dniem 14 września 2007 r. i że od tej daty K. M. przysługują odsetki w wysokości ustawowej od zasądzonych kwot– tj. od kwoty 30.000 zł za okres od dnia 14 września 2007 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 150.000 zł także za okres od dnia 14 września 2007 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r. (dalsze już zostały zasądzone w zaskarżonym wyroku Sądu I instancji).

Analogicznie Sąd odniósł się do świadczeń, do których spełnienia K. M. wezwał ubezpieczyciela w dniu w dniu 2 października 2008 r. (k. 43). Było to zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wypłacone w kwocie 4.000 zł w dniu 20 stycznia 2009 r. oraz kwocie 2.000 zł w dniu 13 sierpnia 2009 r. i zadośćuczynienie zasądzone z tego tytułu przez Sąd Okręgowy – 2.000 zł. Mając na względzie datę doręczenia przedmiotowego wezwania, zasadnym było przyjęcie, iż termin przewidziany w art. 14 u.o.u.o. upłynął bezskutecznie z dniem 2 listopada 2008 r., zaś odsetki ustawowe należą się K. M. od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r. w przypadku kwoty 2.000 zł zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, do dnia 18 stycznia 2009 r. w przypadku kwoty 4.000 zł oraz do dnia 11 sierpnia 2009 r. w przypadku kwoty 2.000 zł. - wypłaconych w postępowaniu przedsądowym.

Jednocześnie, z tego samego względu Sąd uwzględnił apelację powodów w zakresie dotyczącym świadczeń należnych P. M.. Z ustaleń Sądu wynika, że wezwał on (...) S. A. w W. do zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w dniu 28 lutego 2008 r. (k. 72 data doręczenia). Tym samym, pozwana Spółka pozostawała w zwłoce z zapłatą kwoty 1.500 zł, zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, od dnia 30 marca 2008 r., natomiast w przypadku kwoty 2.500 zł, wypłaconej przed skierowaniem sprawy na drogę sądową, P. M. należały się odsetki za okres od dnia 30 marca 2008 r. do dnia 7 maja 2008 r.

Dlatego też, Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. III w ten sposób, że na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 u.o.u.o. zasądził od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 14 września 2007 r. do dnia zapłaty, jak również na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 u.o.u.o. zasądził od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz K. M. odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz K. M.: zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł także za okres od dnia 14 września 2007 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r.; zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł także za okres od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r.; zadośćuczynienia w kwocie 4.000 zł za okres od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 18 stycznia 2009 r.; zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł za okres od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 11 sierpnia 2009 r.

Ponadto, Sąd w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. III w ten sposób, że na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 u.o.u.o. zasądził od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz P. M. odsetki ustawowe od zadośćuczynienia w kwocie 1.500 zł także za okres od dnia 30 marca 2008 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r. oraz zadośćuczynienia w kwocie 2.500 zł za okres od dnia 30 marca 2008 r. do dnia 7 maja 2008 r. (pkt 1 b).

Odpowiadając na zarzut (...) S. A. w W., dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. (k. 291) należy zauważyć, iż jest on ewidentnie chybiony. Sąd Apelacyjny z całą stanowczością podziela ocenę materiału dowodowego i orzeczenie wydane przedmiocie zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu II instancji niezasadne jest twierdzenie pozwanej, zgodnie z którym Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, iż przytoczona regulacja statuuje jedną z fundamentalnych zasad postępowania cywilnego, jaką jest zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Należy przyjąć, iż ramy swobodnej oceny dowodów zakreślane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, wg których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Rzeczone stanowisko Sądu znajduje oparcie w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego, zaś Sąd Apelacyjny w pełni je podziela.

(...) S. A. w W. mylnie poczytuje swobodną ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji za ich dowolną ocenę. Niemożliwym jest uwzględnienie argumentu opartego na subiektywnym odczuciu pozwanej, a które wynikałoby wyłącznie z niekorzystnej dla niej oceny materiału dowodowego, czy wprost – rozstrzygnięcia.

Bezspornym jest, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, nie wystarczającym jest przekonanie strony pozwanej o innej, niż przyjął to Sąd, doniosłości poszczególnych dowodów i okoliczności w sprawie oraz ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (tak Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie I ACa 1303/05 – LEX 214251).

Należy zauważyć, że pozwana spółka nie dowiodła w treści apelacji zarzucanego uchybienia, a zatem, nie wykazała, iż doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu prawa procesowego. W szczególności, nie stanowi naruszenia art. 233 k.p.c. uznanie przez Sąd I instancji, że świadczenia pieniężne wypłacone do tej pory przez ubezpieczyciela nie czynią zadość krzywdzie doznanej przez powodów. W opinii Sądu Apelacyjnego omawiany zarzut stanowi w istocie polemikę z orzeczeniem Sądu, co do części, w jakiej Sąd I instancji uwzględnił powództwo o zapłatę zadośćuczynienia, w oparciu o art. 445 k.c. Wymaga jednak uwypuklenia, iż powołana przez pozwaną Spółkę okoliczność – mały rozmiar krzywdy (obrażeń) – odnalazła odzwierciedlenie w treści orzeczenia Sądu Okręgowego, który uwzględnił żądanie jedynie w nieznacznej części, co z jednej strony, zdaniem Sądu, czyni zadość powodom, z drugiej zaś, nie stanowi nieproporcjonalnego obciążenia ubezpieczyciela.

Powyższe czyni także bezpodstawnym zarzut powodów, wskazujący na naruszenie art. 322 k.p.c. i art. 445 § 1 k.p.c. (k. 259, 260). Analogicznie, jak w przypadku pozwanej spółki, zdaniem Sądu wynika on wyłącznie z niezadowolenia z rozstrzygnięcia Sądu i roszczeniowej postawy powodów, a wobec braku merytorycznych podstaw, nie mógł zostać uwzględniony. Należy pamiętać, iż uszczerbek na zdrowiu powód był znikomy (2% i 4%) oraz że (...) S. A. w W., przed wystąpieniem na drogę sądową, spełniła swój obowiązek, jako ubezpieczyciel, w wysokości, która w połączeniu z kwotami zasądzonymi przez Sąd I instancji, uczyni zadość doznanej przez inicjatorów postępowania krzywdzie.

Mając na uwadze powyższe a uznając jednocześnie, iż w pozostałej części środki odwoławcze stron nie zasługują na uwzględnienie, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 445 i art. 446 k.c. oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie (pkt 2.).

Odnosząc się do wniosków stron sporu o zwrot kosztów postępowania w instancji odwoławczej (k. 261, 291) Sąd zważył, iż stosownie do regulacji art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), natomiast podług treści art. 98 § 3 k.p.c. oraz art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata lub radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa strony.

Sąd uznał jednak, że biorąc pod uwagę stopień, w jakim Sąd uwzględnił apelacje stron, zasadnym było zastosowanie dyspozycji art. 100 k.p.c. i na tej podstawie zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego (pkt 3.).